

Brazylia nadrabia straty

Zniszczenia Amazonii i innych lasów Brazylii posunęły się bardzo daleko. Przez lata wielkie korporacje wycinały stare drzewa Amazonii jak im się podobało. Później były zakazy, ale z ich egzekwowaniem bywały kłopoty. Grupy ekologów, naukowców i polityków z całego świata włączyły się w walkę o ocalenie Amazonii. Puszcza jest przecież własnością międzynarodową. W rezultacie rząd Brazylii ugiął się i poprzez odpowiednie ustawodawstwo oraz zaprowadzanie prawa (nawet przy użyciu wojska) zmniejszono degradację środowiska naturalnego. Wiele cennych przyrodniczo miejsc dalej jest wycinanych, ale ekolodzy mogą mówić o częściowym sukcesie.

21 września prezydent Brazylii Fernando Cardoso podpisał kolejny akt o objęciu puszczy ochroną. Cardoso powiedział: *„Ze środowiskiem jest trochę jak z kryzysem finansowym, wygląda na to, że dotknie on głównie ludzi w przyszłości, ale ucierpimy wszyscy”*. Powołano 5 nowych parków narodowych, 3 rezerваты i jeden obszar o specjalnej formie ochrony. Wszystko to na wschodnim wybrzeżu Brazylii, gdzie pozostało tylko 7% pierwotnych lasów. Obecnie w Brazylii pod ochroną znajduje się 112.400.000 akrów obszarów cennych przyrodniczo. Jest to ciągle za mało w stosunku do dokonanych i dokonujących się w świecie zniszczeń. W Brazylii zwyciężył rozsądek i oby zwyciężał dalej!

Przemysław Sobański